

Ius Matrimoniale 32 (2021) nr 2

ISSN 1429-3803; e-ISSN 2353-8120

DOI: <http://doi.org/10.21697/im.2021.32.2.08>

Artykuł jest udostępniany na zasadach licencji

Creative Commons (CC BY-ND 4.0 Międzynarodowe)

<https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/deed.pl>



Bojaźń szacunkowa w wyroku c. Ferreira Pena z 30 października 2013 roku

Reverential fear in the judgment of c. Ferreira Pena of 30 October 2013

Ks. prof. dr hab. Ginter Dzierżon

Wydział Prawa Kanonicznego UKSW

ORCID: 0000-0002-5116-959X

e-mail: ginter.dzierzon@gmail.com

Streszczenie: Zaprezentowane opracowanie jest komentarzem do afirmatywnego wyroku Roty Rzymskiej c. Ferreira Pena z 30 października 2013 roku. W strukturze opracowania Autor szczegółowo omówił poszczególne segmenty rozstrzygnięcia: przebieg sprawy, motywy prawne oraz faktyczne. W komentarzu wykazał, iż wnioskowanie ponensa polegało na implantacji *ratio* tytułu bojaźni szacunkowej jaką jest ochrona wolności nupturienta w zawieraniu małżeństwa, jaką była sprawa *Lycien*. Przyjętą tezę udowodnił za pomocą dowodzenia bezpośredniego oraz pośredniego. Po pierwsze dowiódł, iż oświadczenia powoda zostały poparte zeznaniami świadków oraz okolicznościami sprawy; po drugie, wykazał wystąpienie u powoda poważnej awersji do zawieranego małżeństwa.

Słowa kluczowe: bojaźń szacunkowa, małżeństwo kanoniczne, wada zgody małżeńskiej.

Abstract: The presented study is a commentary on the affirmative judgment of the Roman Rota c. Ferreira Pena of 30 October 2013. In the structure of the study, the author discussed in detail the various segments of the judgment: the course of the case, legal and factual motives. In the commentary he showed that the ponens' inference consisted in the implementation of the *ratio* of the reverential fear which is the protection of the nupturient's freedom to marry, which was the case of *Lycien*. He proved the adopted thesis by means of direct and indirect proof. Firstly, he proved that the plaintiff's statements were supported by the testimony of witnesses and the circumstances of the case; secondly, he proved that the plaintiff had a serious aversion to entering into marriage.

Keywords: reverential fear, canonical marriage, defect of marital consent.

Treść: Wstęp. 1. Przebieg sprawy. 2. Motywy prawne. 3. Motywy faktyczne. 4. Komentarz do wyroku.

Wstęp

W tomie 105 znanej edycji *Romanae Rotae Decisiones* znalazł się interesujący wyrok c. Ferreira Pena z 30 października 2013 roku, w którym sprawę *Lycien*. afirmatywnie rozstrzygnięto z tytułu bojaźni szacunkowej. Sentencja ta stanie się przedmiotem uwagi w niniejszym opracowaniu.

1. Przebieg sprawy

Strony procesu poznały się w 1980 roku podczas studiów uniwersyteckich. Mimo powstałej przyjaźni sporadycznie widywały się, gdyż ośrodki ich studiów były znacznie oddalone od siebie; poza tym, pozwana większą wagę przykładała do spotkań z koleżankami niż z powodem.

Dziewczyna miała charakter dominujący, z tego powodu relacje między narzeczonymi były trudne. W 1983 roku, wkrótce po uzyskaniu dyplomu przez mężczyznę, strony rozpoczęły współżycie seksualne, czym oburzeni byli rodzice dziewczyny, naciskając, aby ona przebywała w domu rodzinnym.

Powód nie chciał zawrzeć z pozwaną małżeństwa; porzucił ją. Jej krewni jednak domagali się, aby powrócił do niej. W pewnej chwili kobieta oznajmiła, że jest w ciąży. W związku z zaistniałą sytuacją, jej rodzice nalegali, aby strony zawarły małżeństwo. W końcu doszło do tego wydarzenia.

Rankiem w dniu zawierania małżeństwa nupturienci udali się do proboszcza w celu podpisania pewnych dokumentów. U powoda zrodziły się pewne obiekcje co do szczęśliwego przebiegu związku; okazywał wolę przeciwną zawarciu małżeństwa. W tej sytuacji proboszcz stanął na stanowisku, aby odłożyć zawarcie związku. Relacjonując te fakty mężczyzna twierdził, że gdy zostali sami, dziewczyna zaczęła grozić popełnieniem samobójstwa. Aby uniknąć takiej sytuacji, przynaglani przez matkę, dnia 28 maja 1985 roku nupturienci zawarli małżeństwo w jednej z parafii włoskiej diecezji Lecce.

Od samego początku pożycie małżonków układało się niepomyślnie. Z tego związku narodził się syn. Przeżywając trudności, mąż odszedł. Matka pozwanej dążyła jednak do tego, aby małżonkowie się

zeszli. Mąż podjął taką próbę. Następnie narodziło się drugie dziecko. Przebieg pożycia małżonków trwał jednak krótko, w efekcie doszło do separacji między stronami¹.

Dnia 19 lutego 1998 roku mężczyzna wniósł skargę powodową do Trybunału Regionalnego Apulii z dwóch tytułów: bojaźni po jego stronie (kan. 1103 KPK/83) oraz podstępu po stronie kobiety (kan. 1098 KPK/83). Trybunał przyjął skargę powodową, formułując zakres sporu z tych tytułów. Po przeprowadzeniu instrukcji sprawy, dnia 19 września 1998 roku stwierdzono nieważność małżeństwa z tytułu bojaźni; za ważnością małżeństwa natomiast opowiedziano się z tytułu podstępu.

Pozwana wniosła apelację do Roty Rzymskiej. Dnia 19 czerwca 2001 roku zadecydowano o prowadzeniu procesu w trybie zwyczajnym z tytułu *ob vim et metum viro actori incussum*².

2. Motywy prawne

W konstrukcji uzasadnienia prawnego wyroku ponens wyszedł od kan. 219 KPK/83, w którym prawodawca w sposób szczególny uwydatnił fakt fenomenu ludzkiej wolności w wyborze stanu życia³. Rozwijając ten wątek zauważył, iż w obowiązującej kodyfikacji nieco zmieniono uprzednią dyscyplinę w tej materii, co znalazło wyraz w zapisie kan. 1103 KPK/83⁴. W tym kontekście odniósł się do normatywnych wymogów wyeksponowanych w tej regulacji w kwestii bojaźni, skutkującej nieważnością małżeństwa, wyliczając:

- po pierwsze – ciężkość, którą, zdaniem audytora, należy oceniać według dwóch kryteriów: obiektywnego, to jest z aspektu przymuszania ze strony nalegającej, czyli zła grożącego; oraz subiektywnego wiążącego się ze stanem wnętrza osoby

¹ Por. Dec. c. FERREIRA PENA z 30.10.2013, RRD 105 (2013), s. 289-290, n. 1.

² Por. *Tamże*, n. 2.

³ Por. A. D'AURIA, *Libertà del fedele e scelta della vocazione. La tutela giuridica del can. 219 C.I.C.*, Roma 2012, s. 159-231.

⁴ Por. *Lycien.*, Dec. c. FERREIRA PENA..., s. 291, n. 3.

podlegającej naciskowi. Podkreślił, iż w obydwu kryteriach istotną rolę odgrywa nie tylko osobowość osoby przymuszanej, ale również uwarunkowania społeczne, w których egzystuje;

- po drugie – przyczynę natury zewnętrznej, co oznacza, iż bojaźń winna być generowana powodami natury zewnętrznej;
- po trzecie – nieuchronność (*indeclinabilitas*), w tym sensie, że zawarcie małżeństwa winno być postrzegane, jako jedyna droga uniknięcia grożącego zła⁵.

Następnie porównując zapis obecnego kan. 1103 KPK/83 z analogicznym can. 1087 CIC/17 audytor rotalny zauważył, iż substancjalnie kan. 1103 KPK/83 jest tożsamy z regulacją Kodeksu pio-benedyktynskiego. Wprowadzone bowiem zmiany wiązały się jedynie ze zniesieniem wymogu *iniustitiae metus*, co postulowano wcześniej w orzecznictwie rotalnym⁶.

W n. 5 sędzia rotalny skupił uwagę na kwestii kluczowej sprawy *Lycien.*, jaką była figura bojaźni szacunkowej. W jego opinii ma ona charakter szczególnie z dwóch powodów: obiektywnego i subiektywnego. Rozwijając ten wątek stwierdził, iż z aspektu subiektywnego należy odróżnić bojaźń szacunkową od bojaźni zwyczajnej biorąc pod uwagę szczególną relację podległości afektywnej i/lub prawnej między doznającym bojaźni oraz jej sprawcą. Z aspektu obiektywnego z kolei, podłożem jest obawa przed grożącym złem (*reformidati mali natura*), co często przejawia się w długotrwałych naleganiach⁷. W opinii redaktora wyroku, w tym ostatnim istotnymi są znamienne środki

⁵ Por. *Tamże*, n. 4. Na ten temat por. G. DOSSETTI, *Violenza nel matrimonio canonico*, Milano 1998², s. 105-233.

⁶ Por. *Lycien.*, Dec. c. FERREIRA PENA..., n. 4: „Vigens norma, sicut iam diximus, substantialiter reperoducit illam in can. 1087 abrogati Codicis contentam; nam, preater formales mutationes, differentiae praebentur ab eliminatione requisiti *iniustitiae metus* – quo iam ceterum iurisprudentia de facto eliserat (...)”.

⁷ Por. *Tamże*, n. 5: „Sub respectu subiectivo distinguitur metus reverentialis a communi ob peculiarem relationem subiectionis affectivae et/vel iuridicae quae inter metum patentem et inferentem intercurrit”.

Sub respectu obiectivo propria huius figurae est *reformidati mali natura*, quo consistit in diuturna indignatione, scilicet in tam vehementi displentia quae exeat in quemdam habitum irae permanentem erga subditum”.

generujące bojaźń, przejawiające się nie jak w przypadku bojaźni zwyyczajnej w groźbach, ale w permanentnych prośbach i naleganiach⁸.

W związku z tym, obiektem zainteresowania ponensa stały się dwie postaci bojaźni szacunkowej: bojaźń lekka oraz ciężka. Nawiązując do wyroku c. Stankiewicz z dnia 12 lipca 1996 roku audytor zauważył, że szacunek, jak i posłuszeństwo należne rodzicom ze strony dzieci, same z siebie nie powodują jeszcze ciężkiego strachu, gdyż z reguły wywołują wstyd, nieśmiałość, obrazę, generując jedynie niebezpieczeństwo. Taki stan występujący u jednostki należy postrzegać w kategoriach bojaźni lekkiej⁹. Zdaniem sędziego nie można jednak wykluczyć, iż taka bojaźń w szczególnych uwarunkowaniach może stać się ciężka. Powołując się na kolejne rozstrzygnięcie rotalne, tym razem c. Lanversin z dnia 9 grudnia 1992 roku, argumentował, iż może się zdarzyć, że bezsilna oraz podatna na naciski osoba zawiera małżeństwo za namową energicznego rodzica lub opiekuna, grożącego nienawiścią, formalnymi nakazami, stałymi naleganiami, natarczywymi przykrościami, kłótniami, groźbami itp.¹⁰

Ostatni wątek n. 5 redaktor wyroku poświęcił dowodzeniu, wyodrębniając dowodzenie bezpośrednie oraz pośrednie. Napisał, iż pierwsze z nich odnosi się do związku przyczynowego zachodzącego między występującymi groźbami a postawą doznającego bojaźni; dowodzenie pośrednie zaś – w głównej mierze dotyczy awersji nupturienta do zawieranego małżeństwa¹¹. Rozwijając ten wątek audytor, posiłkując się rozstrzygnięciem c. Huber z dnia 16 maja 1997 roku, podkreślił, iż szczególne znaczenie dowodowe ma awersja finalna. Niejednokrotnie bowiem, jego zdaniem, przed zawarciem małżeń-

⁸ Por. *Tamże*.

⁹ Por. *Tamże*.

¹⁰ Por. *Tamże*: „Excludi autem nequit ipsum metum reverentialem notam gravitatis aliquando attingere, ideoque nuptias irritare, non secus ac efficit metus comminis. «Idque fit quando persona subordinata, debilis et docilis, ad matrimonium compellitur a parente vel superiore austero, rancore fovente, formali iussu aut precepto, precibus instantibus et importunis saepius repetitis, molestis querimonis, rixis, minis cuiuscumque geresis, et ita porro»”.

¹¹ Por. *Tamże*.

stwa dochodzi do sytuacji, w której nupturient w wyniku nalegań radykalnie zmienia swą postawę z miłości na niechęć do drugiej strony¹².

Wreszcie zauważył, iż według judykatury rotalnej, dowodzeniu na przeszkodzie nie stoi fakt, gdy druga strona przed zawarciem związku jest nieświadoma przymuszania i awersji; często uświadamia je bowiem sobie dopiero po zawarciu małżeństwa, przykładowo, podczas kłótni, bądź prowadzenia procesu; ma to miejsce zwłaszcza wtedy, gdy strony sporadycznie spotykały się przed zawarciem związku¹³.

3. Motywy faktyczne

We wstępie n. 6 części faktycznej wyroku, jego redaktor odnosząc się do stanu faktycznego sprawy *Lycien*. stwierdził, iż nie ulegało wątpliwości, że pozwana miała plan, aby podstępnie doprowadzić do zawarcia małżeństwa. Zdaniem ponensa mogła go z łatwością zrealizować ze względu na charakter mężczyzny, który był człowiekiem łagodnym. Swymi poczynaniami zmierzała, aby rozwiać w nim wszelkie opory co do zawierania związku oraz zmiękczyć jego wolę¹⁴.

Opisując historię więzi stron, audytor zauważył, iż w pierwszej fazie można było jedynie mówić o ich znajomości, w której dominował pociąg seksualny¹⁵. Kontynuując stwierdził, iż w swoim oświadczeniu powód utrzymywał, że zachowania kobiety wzbudziły w nim wątpliwości, gdy zaczęła sprowadzać swoich przyjaciół. Wyeksponował również inny fakt, mianowicie, gdy dziewczyna zaczęła studiować na uniwersytecie, wówczas sporadycznie spotykali się, gdyż ważniejsze dla niej były spotkania ze swoimi koleżankami. Poza tym, według mężczyzny, ona nie ukończyła studiów akademickich dyplomem, ponieważ wiele czasu poświęcała przyjacielowi. Taki stan, w jego

¹² Por. *Tamże*: „Haud raro namque accidit, ut nupturiens ante matrimonium consilium mutet et ex quodam amore ad aversionem gres sus faciat”.

¹³ Por. *Tamże*.

¹⁴ Por. *Tamże*, n. 6.

¹⁵ Por. *Tamże*.

przekonaniu, doprowadził do tego, że więzy między partnerami ulegały stopniowemu rozluźnianiu; często też dochodziło między nimi do kłótni. W efekcie, w 1981 roku, wkrótce po śmierci swego ojca, po ostrych sprzeczkach mężczyzna porzucił kobietę¹⁶. Odnosząc się do tych wypowiedzi redaktor wyroku skonkludował, iż wynikało z nich, że kobieta nie kochała mężczyzny; jego zdaniem, zaistniała relacja między stronami wykorzystywała jedynie dla swoich celów¹⁷.

Po śmierci ojca powoda dziewczyna dążyła do odnowienia relacji. Wysłała z propozycją, aby mężczyzna zamieszkał w domu jej rodziców, przy tym domagając się zaręczyn. On z dezaprobatą odniósł się do tego żądania. Równocześnie między stronami wzrastały się sprzeczki generowane zachowaniami niemoralnymi dziewczyny. W tym kontekście ponens przytoczył drobny szczegół, mianowicie, gdy powód wskazywał na potęgujące trudności, wówczas ona odpowiedziała: „skoro on zamieszkał u mnie, to nie może mnie porzucić”. Gdy pewnego dnia mężczyzna stanął na stanowisku, iż mogliby wprowadzić utrzymać relacje, ale bez obietnicy zawarcia małżeństwa, wtenczas ona przebiegle nalegała na zawarcie związku, będąc świadoma tego, że więzy między nimi pogarszają się.

Z kolei jej rodzina uważała, że skoro strony zainicjowały współżycie seksualne, to kobieta jest już we władaniu mężczyzny, dlatego proponowała, aby zamieszkał w domu pozwanej, aż do czasu zawarcia małżeństwa. Powód odrzucił te żądania, argumentując, że oni są jeszcze niedojrzali do zawarcia małżeństwa; uważał, iż najpierw winien zdobyć dyplom. W związku z zaistniałą sytuacją brat pozwanej stał się agresywny. Jej najbliżsi żyli w przeświadczeniu, że rozpoczęcie pożycia małżeńskiego obliguje do zawarcia małżeństwa¹⁸. Również matka powoda kładła nacisk na odnowienie więzi między stronami, przekonując, iż syn winien to uczynić dla swojego ojca. Co więcej, w jego środowisku pojawiły się liczne plotki na temat relacji stron. Według powoda rodzina pozwanej była świadoma tego, że on nie

¹⁶ Por. *Tamże*.

¹⁷ Por. *Tamże*.

¹⁸ Por. *Tamże*, n. 7.

chce zawrzeć małżeństwa; szukała jednak wyjścia z tego impasu. Mówił też, że on na nowo zaczął spotykać się z pozwaną, ale bardzo sporadycznie¹⁹.

Poza tym, w sprawie *Lycien*. wystąpiły kłopoty z ciążą kobiety. Powód podejrzewał, iż pozwana i jej rodzina przygotowali na niego zasadzkę. W następujący sposób opisał fakty: pozwana powiedziała mu, że nie miała okresu. W związku z czym 19 stycznia 1985 roku oboje udali się na konsultację do specjalisty. Po przeprowadzeniu badań dziewczyna w samochodzie przeczytała mu, że jest w ciąży. Odnosząc się do tej relacji audytor rotalny spostrzegł, iż powód w tym momencie nie podał w wątpliwość tego zdarzenia.

Dnia 2 grudnia 1985 roku narodził się syn; z tego wynikało, jak komentuje redaktor wyroku, że do poczęcia doszło po styczniu 1985 roku. Audytor rotalny zauważył jednak, iż przez kilka miesięcy nie było żadnych oznak ciąży; poza tym pozwana nie przedstawiła nigdy żadnego dokumentu w tej materii²⁰.

Oceniając stan faktyczny sędzia rotalny podkreślił, iż okoliczności sprawy przemawiały za twierdzeniami powoda. Jego zdaniem sprawa z ciążą została sztucznie sprokurowana. Wskazał, iż nie ulegało wątpliwości, że dziewczyna nalegała na zawarcie małżeństwa. Powód z kolei był przeświadczony o swojej winie. Dlatego jego matka naciskała na zawarcie związku w celu naprawienia szkody oraz zażegnania plotek. Oprócz tego, matka i jej syn obawiali się przemocy ze strony najbliższych pozwanej²¹.

W efekcie mężczyzna powrócił do pozwanej. Twierdził, że przed zawarciem związku dziewczyna nosiła się nawet z myślami samobójczymi, czemu ona kategorycznie zaprzeczała; w procesie nie udowodniono tego faktu. Według ponensa w procesie dowodzenia niezwykle istotne znaczenie miało zeznanie proboszcza, pragnącego odwieść strony od zawarcia małżeństwa. Mężczyzna, zdaniem audytora, popadł jednak w trwogę, uznając zawarcie małżeństwa jako

¹⁹ Por. *Tamże*.

²⁰ Por. *Tamże*, n. 8.

²¹ Por. *Tamże*.

jedyną drogę wyjścia, dlatego zawarł je bez należytej wolności wewnętrznej²². Wykazał, iż małżeństwo zawarł on wbrew swej woli. Na poparcie tej tezy audytor przywołał relację mężczyzny, który w dniu zawarcia małżeństwa, gdy przywdziewał garnitur, sprzecząc się ze swą matką wyznał jej, że nie chce zawrzeć tego małżeństwa; wówczas ona padła na kolana, płacząc błagała go, aby zawarł ten związek dla swego ojca²³. Sędzia rotalny zauważył też, że już w drodze z kościoła doszło do kłótni między stronami. Narzeczony zarzucał dziewczynie, że jej ciąża nie była widoczna. Po narodzeniu syna z kolei miał wątpliwości co do swego ojcostwa, dlatego zażądał przeprowadzenia testu genetycznego; kobieta zaprzeczyła jednak niewierności²⁴.

W tym kontekście sędzia rotalny spostrzegł, iż strony przez pewien czas nie zamieszkiwały razem. Gdy kobieta poczęła drugie dziecko w wyniku współżycia mającego miejsce w gospodzie, wówczas mężczyzna zażądał przerwania ciąży; ona jednak tego nie zrobiła, proponując jemu nawiązanie pożycia; chciała też, aby powrócił do jej domu w celu niesienia jej pomocy²⁵. Powód nie pragnął jednak powrotu do pożycia małżeńskiego; przebywał wprawdzie w jej mieszkaniu, ale tylko po to, aby się wyspać; w międzyczasie między stronami wzmagaly się nieporozumienia i kłótnie. Gdy żona urodziła kolejne dziecko, wtedy mąż nigdy już do niej powrócił²⁶.

Ustosunkowując się do tych faktów ponens podkreślił, iż wskazywały one, że nupturient nie zawarł w sposób wolny małżeństwa, będąc przymuszony do jego zawarcia²⁷. Kobieta z kolei zaprzeczała temu, jakoby działała podstępnie pragnąc mężczyznę uwieść do zawarcia związku. Audytor zauważył jednak, iż w jej oświadczeniach znajdowały się elementy wzmacniające twierdzenia powoda, przytaczając następujące jej wypowiedzi: mówiła, iż wraz z biegiem czasu

²² Por. *Tamże*.

²³ Por. *Tamże*.

²⁴ Por. *Tamże*, n. 9.

²⁵ Por. *Tamże*.

²⁶ Por. *Tamże*.

²⁷ Por. *Tamże*: „Omnia facta relata confluunt ad demonstrandum virum nuptias libere non elegisse, immo ad eas coactum esse, quamquam Conventa resistit”.

małżonkowie mieli problemy w ich pożyciu małżeńskim. Według audytora mało przekonująca była podana przyczyna tego stanu rzeczy, gdyż kobieta przekonywała, że gdy on chciał z nią współżyć, wówczas ona odmawiała argumentując, iż zajęła taką postawę ze względu na hierarchię wartości, w których została wychowana. W komentarzu do tych wypowiedzi audytor celnie zauważył, iż takich obiekcji nie miała ona w trakcie współżycia przed zawarciem małżeństwa²⁸.

Pozwana w swych zeznaniach odniosła się również do charakteru powoda, utrzymując, że nigdy nie dał poznać swego wnętrza, będąc zamkniętym w sobie. Gdy rozmawiali ze sobą, wtedy z reguły przyznawał jej rację. Przeciwnie ona, w jej przeświadczeniu, miała charakter otwarty, co pozwalało jej łatwiej dostosować się do zaistniałych egzystencjalnych problemów. Mówiła też, że wiele razy nie mogli dojść do porozumienia; jej zdaniem, z tego powodu on nie przychodził do niej, czując się obrażony; jednak po pewnym czasie wracał, prosząc ją o przebaczenie, odnosząc się przychylnie do jej poglądów²⁹. Oceniając te wypowiedzi ponens wskazał na ich sprzeczność. Wskazał, iż gdy twierdziła, że nie znała jego osobowości, to jednak szczegółowo opisywała jego wady. Poza tym zwrócił uwagę na inny szczegół – mianowicie gdy przekonywała, iż nie miało miejsca inne zerwanie relacji, to jednak z jej wypowiedzi wyraźnie wynikało, iż po kłótniach pozostawiła małżonka, by do niego powrócić po kilku dniach³⁰.

Redaktor wyroku odniósł się jeszcze do innej kwestii: wszelkie koszty związane z zawieraniem związku stron poniosła rodzina pozwanej. Ona ustaliła także termin zawarcia związku i postarała się o druk zaproszeń; gdy termin uległ zmianie, wówczas ten fakt przyjęła

²⁸ Por. *Tamże*, n. 10: „Curnam nunc de principis traditionis moralis loquitur? Ante nuptias commercia sexualia cum viro habuit, ut videtur, sine ulla titubatione morali”.

²⁹ Por. *Tamże*.

³⁰ Por. *Tamże*: „Quae considerationes quodmodo inter se repugnant; nam dum declarat se naturam viri ignorare, animus eius describit ac vitia in modo agendi singillatim ostendit. Insuper, dum narrat «non ci fu altra interruzione della relazione», tamen sermone suo significat maritum revera post iurgia domum reliquisse et tantum post aliquot dies revesum esse”.

ze spokojem. Matka powoda z kolei utrzymywała, iż syn kategorycznie oponował przeciw celebracji małżeństwa³¹.

Zdaniem ponensa ważkim wątkiem w sprawie *Lycien*. był problem gróźb. Odnosząc się do niego pozwana przekonywała, iż nie ma wiedzy na ten temat; każdy bowiem mówi, jak to określiła, swoją prawdę (*oguno dice la sua verità*). Odnosząc się do tej wypowiedzi sędziego rotalnego zauważył, iż jest ona szczególnej wagi, argumentując, iż wiele prawd nie może jednocześnie istnieć. W jego opinii podważała ona wiarygodność kobiety³².

Idąc dalej, redaktor wyroku spostrzegł, iż pożycie małżeńskie stron trwało zaledwie piętnaście dni. Z tego faktu, jego zdaniem, można wnosić, że małżeństwo nie zostało zawarte w sposób wolny, i z miłości. Oprócz tego zwrócił uwagę na zachowania powoda po narodzinach syna, uznając je za nieprzychylnie zarówno wobec matki, jak i dziecka. Co więcej, narodziny dziecka postrzegał on w kategoriach okoliczności przynaglającej do zawarcia małżeństwa. Z tego powodu, w jego opinii, ojciec powrócił do domu, aby go zobaczyć; poza tym troszczył się też o niego³³.

W tym kontekście przedmiotem oceny audytora stała się kwestia wiarygodności stron. Podkreślił, iż twierdzenia pozwanej budziły wątpliwości co do przedstawionych faktów, dlatego uznał ją za niewiarygodną; powoda zaś – za bardziej wiarygodnego³⁴.

Z akt sprawy wynikało, że świadkowie potwierdzali oświadczenia mężczyzny. Zdaniem sędziego rotalnego w dowodzeniu niezwykle istotne okazało się zeznanie proboszcza, który asystował przy zawieraniu małżeństwa stron. W swych wypowiedziach w sposób szczególny uwydatnił on wahania powoda co do zawieranego małżeństwa, sugerując mu przemyślenie tych spraw. Dopiero wtedy, gdy uznał za

³¹ Por. *Tamże*.

³² Por. *Tamże*: „Quod responsum Nobis magni ponderis evadit quia plures veritates existere non possunt. Haec libera opinatio mulieris suspicionem Nobis inicit potius eam parum fidei dingnam esse”.

³³ Por. *Tamże*.

³⁴ Por. *Tamże*.

wystarczającą wolę zawarcia małżeństwa, wówczas asystował przy zawarciu małżeństwa stron³⁵.

Oceniając zeznania świadków redaktor wyroku skonkludował, iż większy walor miały wypowiedzi powoda oraz świadków z jego strony, gdyż charakteryzowały się one spójnością i wyrazistością³⁶.

Dnia 30 października 2013 roku turnus rotalny pod przewodnictwem Jaira Ferreira Pena wyrokował *pro nullitatae matrimonii*³⁷.

4. Komentarz do wyroku

Jak wiadomo, w Rocie Rzymskiej sprawa *Lycien*. toczyła się z tytułu bojaźni szacunkowej po stronie powoda. W prezentowanym wyroku c. Ferreira Pena, ponens w części *in iure* wyszedł od pryncypium ujętego w kan. 219 KPK/83, w myśl którego wierni w wyborze stanu życia winni być wolni od wszelkiego przymusu.

W utrwalonej judykaturze wypracowano domniemanie *iuris tantum*, iż bojaźń szacunkowa jest lekka, a zatem nie ma charakteru prawnie relewantnego³⁸. Teza ta wynika m.in. z pryncypium określonego w kan. 125 § 2 KPK/83, zgodnie z którym zaistniała bojaźń nie skutkuje nieważnością podjętego aktu prawnego³⁹. Trzeba dodać, iż w przywołanym kanonie zawarto jednak klauzulę: „chyba, że prawo inaczej zastrzeża”. W kanonicznym porządku prawnym nie wyklucza się zatem odmiennych ustaleń. W sprawie *Lycien*. orzeczono

³⁵ Por. *Tamże*, n. 11.

³⁶ Por. *Tamże*: „Depositiones Conventae eiusque duorum testium igitur parvi momenti sunt, cum Actor iusque plirami testes congruenter facta exposuerint, ex quo liquide colligitur mulierem omnia machinatam esse haud propter verum amorem erga virum, sed potius propter propositum aliquod matrimonium contrahendi”.

³⁷ Por. *Tamże*, n. 12.

³⁸ Por. E. TURNATURI, *Le presunzioni giudiziarie nella giurisprudenza rotale in materia di condizione e di vis et metus*, w: *Presunzioni e matrimonio*, Città del Vaticano 2012, s. 320.

³⁹ Na ten temat por. G. DZIERŻON, *Wpływ bojaźni na ważność aktu prawnego (kan. 125 par. 2 KPK)*, w: D. MAKIŁŁA, M. WILCZEK-KARCZEWSKA (red.), *Z historii ustroju i konstytucjonalizmu Polski. Księga Jubileuszowa dedykowana w osiemdziesiątą rocznicę urodzin Profesora Mariana Kallasa*, Warszawa 2018, s. 183-189.

nieważność małżeństwa, tak więc uznano zaistniałą bojaźń za prawnie skuteczną. Turnus rotalny uzyskał pewność moralną w oparciu o pryncypialną przesłankę, iż powód w chwili zawierania związku nie miał należytej wolności wewnętrznej. Według sędziów rotalnych zawarcie związku postrzegał on jako jedyne wyjście z zaistniałej sytuacji⁴⁰. Zdaniem Nikolausa Schöcha, w dowodzeniu nieuniknioną jest bardziej istotna, aniżeli przymiot ciężkości⁴¹. Należy spostrzec, iż brak wolności decyzyjnej jest aktem wewnętrznym. Cała trudność w dowodzeniu polega więc na tym, iż wystąpienie tego stanu należy udowodnić za pomocą przesłanek, które pojawiają się w sferze zewnętrznej⁴².

W dowodzeniu w sprawie *Lycien*, ważką rolę odegrały okoliczności sprawy występujące zarówno przed zawarciem związku, jak i po zawarciu związku. Poruszając ten wątek najpierw należałoby nawiązać do myśli papieża Jana Pawła II wyrażonych w przemówieniu do Roty Rzymskiej z dnia 22 stycznia 1996 roku, w którym zalecił, aby w ocenie stanu faktycznego w sposób szczególny uwzględnić kontekst kulturowy⁴³. Rozstrzygający turnus rotalny kierował się tym aspektem. Spostrzeżenie to w pierwszej kolejności dotyczy sposobu myślenia rodziny pozwanej; pewna specyfika pojawia się również w myśleniu matki powoda. Aby nie być gołosłownym, pragnę dla przykładu przywołać stanowisko typu: jeśli mężczyzna zaczął współżyć z dziewczyną, to jest on zobligowany do zawarcia małżeństwa. Matka mężczyzny z kolei przekonywała, iż powinien to uczynić dla swego ojca.

Należy zauważyć, iż uwarunkowania przed zawarciem związku przejawiały się w naleganiu rodzin na zawarcie małżeństwa; nie-mały wpływ miały też plotki środowiskowe. Gdy idzie natomiast

⁴⁰ Historyczne doktrynalne ujęcie tej kwestii por. G. DOSSETTI, *La violenza nel matrimonio...*, s. 169-233.

⁴¹ Por. N. SCHÖCH, *La «vis vel metus» e le qualificazioni: gravità e estrinsecità*, w: *La «vis vel metus» nel consenso matrimoniale canonico*, Città del Vaticano 2006, s. 228.

⁴² Por. A. D'AURIA, *Il timore grave nell'attuale legislazione canonica*, Roma 2020², s. 77.

⁴³ IOANNES PAULUS II, *Allocutio ad Romanae Rotae habita*, 22.01.1996, AAS 88 (1996), s. 776; M. ORTIZ, *Il timore reverenziale*, w: *La «vis vel metus»...*, s. 163.

o okoliczności występujące po zawarciu małżeństwa, to z jednej strony należałoby wskazać na krótki czas trwania związku, z drugiej zaś – na zachowania powoda względem rodziny.

Z badań przeprowadzonych przez Francesco Catozzella nad orzecznictwem rotalnym wynika, iż krótki czas pożycia małżeńskiego stron może być następstwem uprzedniej awersji do małżeństwa. Taki stan może potwierdzać przyjętą tezę (dec c. Monier z 3 września 2008 roku), bądź też być przesłanką wskazującą na nieważność małżeństwa (dec. c. Funghini z 21 czerwca 1995 roku)⁴⁴.

Wśród okoliczności poprzedzających zawarcie małżeństwa m.in. pojawia się wątek rzekomej ciąży. W judykaturze rotalnej w sprawach prowadzonych z tytułu bojaźni ciąża z reguły jest postrzegana w kategoriach przyczyny skłaniającej do zawarcia małżeństwa w sensie pośrednim, gdy jest motywem presji drugiej strony lub osób trzecich; w efekcie wiodąc stronę do zawarcia związku. W celu stwierdzenia nieważności małżeństwa konieczne jest, aby decyzja o zawarciu małżeństwa była następstwem strachu powodowanego bojaźnią⁴⁵. Należy zauważyć, iż w sprawie *Lycien*, ciąża dziewczyny stała się jedną z przyczyn skłaniających powoda do zawarcia związku.

Zarówno w doktrynie, jak i judykaturze, wyróżnia się dowodzenie bezpośrednie, jak i pośrednie, wskazując, że dowody się wzajemnie dopełniają⁴⁶. Z takim układem spotykamy się w uzasadnieniu faktycznym wyroku c. Ferreira Pena, w którym nie widzimy wyraźnego rozgraniczenia pomiędzy tymi sposobami dowodzenia, gdyż wątki związane z nimi wzajemnie się przeplatają.

W dowodzeniu bezpośrednim istotną rolę odgrywają oświadczenia stron, poparte zeznaniami świadków oraz okolicznościami sprawy. Na uwarunkowania sprawy zwrócono uwagę już wyżej. Gdy idzie

⁴⁴ Por. F. CATOZZELLA, *La brevità del coniugio. Valore presuntivo nella giurisprudenza rotale*, w: *Quaestiones selectae de re matrimoniali ac processuali*, Città del Vaticano 2018, s. 374.

⁴⁵ Por. I. ZUANAZZI, *La gravidanza inattesa: valore presuntivo nella giurisprudenza rotale*, w: *Quaestiones selectae...*, s. 415.

⁴⁶ Por. P. STASIUK, *Wpływ przymusu i bojaźni na ważność małżeństwa w świetle wyroków Roty Rzymskiej w latach 1983-2004*, Kraków 2017, s. 109-158.

o oświadczenia stron, to należy zauważyć, iż prezentowany proces miał charakter typowo kontradyktoryjny. Mimo że pozwana kategorycznie oponowała przeciw twierdzeniom powoda, to jednak z jej zeznań audytor wyodrębnił wypowiedzi, które wyraźnie potwierdzały jego tezy.

Paolo Bianchi zwrócił uwagę, iż w procesie dowodzenia ważką rolę odgrywa wiarygodność stron⁴⁷. Ta kwestia jest niezwykle istotna w orzekaniu rotalnym. Tak było również w wyroku c. Ferreira Pena. W komentowanej sprawie sędzia rotalny za bardziej wiarygodnego uznał powoda, wykazując, iż niektóre zeznania pozwanej były sprzeczne.

Wreszcie należy zauważyć, iż zeznania powoda korespondowały z zeznaniami świadków, zwłaszcza z jego strony. Co więcej, w n. 5 uzasadnienia prawnego audytor rotalny zwrócił uwagę, iż w dowodzeniu istotne jest wykazanie wystąpienia awersji finalnej, stanowiącej istotę dowodzenia pośredniego. W sprawie *Lycien*. istnienie takiej niechęci u mężczyzny udowodniono. Popierając tę tezę należy przywołać scenę przytoczoną w n. 7, gdy syn wkrótce przed zawarciem związku oznajmia matce, że nie chce zawrzeć związku; ona na kolanach przebłagała go, aby go zawarł. Poza tym ponens wskazał jeszcze na inny fakt – mianowicie proboszcz będąc świadom uwarunkowań w jakich znalazły się strony pragnął odwieść je od zawarcia związku. Tak się jednak nie stało, gdyż matka powoda bardzo nalegała na zawarcie małżeństwa.

Kończąc należy stwierdzić, iż zasadniczym *ratio* tytułu bojaźni szacunkowej jest ochrona wolności nupturientów w zawieraniu małżeństwa⁴⁸. Zaprezentowane rotalne rozstrzygnięcie c. Ferreira Pena jest dobitnym przykładem implementacji tego pryncypium w konkretnej sprawie o stwierdzenie nieważności małżeństwa prowadzonej na wokandzie Roty Rzymskiej.

⁴⁷ Por. P. BIANCHI, *Il «metus reverentialis» nell'interpretazione della giurisprudenza rotale successiva al 1983*, w: *La «vis vel metus»...*, s. 209.

⁴⁸ Por. M. ORTIZ, *Il timore reverenziale*, w: *La «vis vel metus»...*, s. 129-136.

References

Źródła

- Codex Iuris Canonici auctoritate Joannis Pauli PP. II promulgatus*, (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski, *Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu*, Poznań 1984.
- Codex Iuris Canonici Pii X Pontifici Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, 25.01.1917, AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593.
- Dec. c. FERREIRA PENA z 30.10.2013, RRD 105 (2013), s. 289-298, n. 1-12.
- IOANNES PAULUS II, *Allocutio ad Romanae Rotae habita*, (22.01.1996), AAS 88 (1996), s. 773-777

Opracowania

- BIANCHI P., *Il «metus reverentialis» nell'interpretazione della giurisprudenza rotale successiva al 1983*, w: *La «vis vel metus» nel consenso matrimoniale canonico*, Città del Vaticano 2006, s. 165-224.
- CATOZZELLA F., *La brevità del coniugio. Valore presuntivo nella giurisprudenza rotale*, w: *Quaestiones selectae de re matrimoniali ac processuali*, Città del Vaticano 2018, s. 361-380.
- D'AURIA A., *Libertà del fedele e scelta della vocazione. La tutela giuridica del can.* 219 C.I.C., Roma 2012.
- D'AURIA A., *Il timore grave nell'attuale legislazione canonica*, Roma 2020².
- DOSSETTI G., *Violenza nel matrimonio canonico*, Milano 1998².
- DZIERŻON G., *Wpływ bojaźni na ważność aktu prawnego (kan. 125 par. 2 KPK)*, w: D. MAKIŁA, M. WILCZEK-KARCZEWSKA (red.), *Z historii ustroju i konstytucjonalizmu Polski. Księga Jubileuszowa dedykowana w osiemdziesiątą rocznicę urodzin Profesora Mariana Kallasa*, Warszawa 2018, s. 183-189.
- ORTIZ M., *Il timore reverenziale*, w: *La «vis vel metus» nel consenso matrimoniale canonico*, Città del Vaticano 2006, s. 129-164.
- SCHÖCH N., *La «vis vel metus» e le qualificazioni: gravità e estrinsecità*, w: *La «vis vel metus» nel consenso matrimoniale canonico*, Città del Vaticano 2006, s. 225-245.
- STASIUK P., *Wpływ przymusu i bojaźni na ważność małżeństwa w świetle wyroków Roty Rzymskiej w latach 1983-2004*, Kraków 2017.
- TURNATURI E., *Le presunzioni giudiziarie nella giurisprudenza rotale in materia di condizione e di vis et metus*, w: *Presunzioni e matrimonio*, Città del Vaticano 2012, s. 231-338.
- ZUANAZZI I., *La gravidanza inattesa: Valore presuntivo nella giurisprudenza rotale*, w: *Quaestiones selectae de re matrimoniali ac processuali*, Città del Vaticano 2018, s. 381-420.

Nota o autorze

- Ks. Ginter Dzierżon** – profesor zwyczajny nauk prawnych, Kierownik Katedry Historii, Teorii i Norm Ogólnych Prawa Kanonicznego w Instytucie Prawa Kanonicznego na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.